

Na sprawne sadzenie

Dodano: 10.02.2023

Wszechstronna, wydajna i w dobrej cenie – to zalety sadzarki własnej konstrukcji od firmy Startlas – rodzinnej firmy z kujawsko-pomorskiego.



Głównym udziałowcem firmy Startlas jest Mariusz Blumkowski – inżynier leśnik, który od ponad dwudziestu lat zajmuje się usługami leśnymi.

Kilka lat temu, z powodu braku rąk do pracy, sięgnął po sadzarki używane w LP w latach 70. oraz 80. i odrestaurował je. Użytkując maszyny dostrzegł w nich pewne wady. Bazując na swoim doświadczeniu w mechanicznie wykonanych zalesieniach i odnowieniach, skonstruował własną sadzarkę na potrzeby firmy.

Uznał, że produkt jest udany i postanowił utworzyć osobną firmę, z którą rozpoczął produkcję i sprzedaż na większą skalę. Produkt przyjął się na rynku – do tej pory sprzedano ponad 140 szt. Jest to zasługa rozsądnej ceny, pozwalającej na spłatę maszyny w ciągu 1-2 sezonów. Sadzarkę wyróżnia także przemyślana konstrukcja, która w porównaniu do pierwszych egzemplarzy, została znacznie wzmocniona i zmodernizowana, z wykorzystaniem cennych uwag użytkowników.

W szerokim zakresie działania

Sadzarki Startlas potrafią sadzić bardzo zróżnicowane rodzaje sadzonek, jedno-, wieloletki iglaste oraz liściaste, a także sadzonki z tzw. „kontenerówki”, dzięki unikatowemu systemowi podtrzymywania bryłki korzeniowej. Gumowe chwytaki łapek doskonale sadzą sadzonki różnej wielkości, od kilkucentymetrowej sosny po kilkudziesięciocentymetrowe dęby, z korzeniami o dł. do 25 cm.

Ustawiając właściwie sadzarkę można skutecznie kontrolować: więźbę, wysokość sadzenia, docisk gleby. Więźbę ustawiamy z odstopniowaniem co kilka cm, nie tylko ilością zamontowanych łapek, ale i wielkością wymiennej zębaki na wałku podajnika.

Wysokość sadzenia sadzonek określamy położeniem sadzonki w chwytaku i redliczkami (ustalającymi poziom gleby przy sadzonce wypuszczanej z chwytaka), które można szybko zredukować lub zdemontować.

Maksymalna głębokość wykonanej bruzdy to 35 cm, szerokość 10 cm. Z powodzeniem można sadzić sadzonki z rozbudowanym systemem korzeniowym (o dł. do 25 cm) i nawet dużą kontenerówkę.

Dla sadzarki Startlas rodzaj gleby, na jakim ma pracować, jest właściwie bez znaczenia. Sprawnie sadi zarówno na piaskach, jak i na glebach ścisłych. Elementem przygotowania powierzchni, sprzyjającym pracy sadzarki, jest pogłębienie bruzd, dokładne usunięcie pozostałości pozrębowych, długie przejazdy robocze.

Firma Startlas rozpoczęła produkcję własnego pogłębiacza, który można łatwo połączyć z sadzarką. Pogłębienie (prócz tego po orce wiosennej) powinno być obowiązkowym elementem przygotowania gleby, by rozerwać twardą, zbitą glebę i przeciąć korzenie. Nie we wszystkich nadleśnictwach jednak tak jest. Wprowadzony do produkcji pogłębiacz, wpinany na przód sadzarki, znacznie ułatwia prace na powierzchniach bez uprzedniego pogłębiania. Nadal jednak polecane jest sprawdzone rozwiązanie: pług + pogłębiacz, tak aby sadzarka nie była maszyną w części przygotowującą glebę.

Pokazy w lasach

By przybliżyć leśnikom, przedsiębiorcom leśnym temat sadzenia mechanicznego i zaprezentować swoją sadzarkę, firma Startlas zorganizowała dotychczas ponad 40 pokazów jej pracy w lasach prawie całej Polski. Cieszą się one ogromnym zainteresowaniem – sadzarka jest wysoko oceniana za swoją wszechstronność, jakość sadzenia i cenę. Producenta doceniono za dociekliwość i upór w rozwiązywaniu najdrobniejszych problemów związanych z procesem sadzenia.

Firma deklaruje, że gotowa jest nadal organizować pokazy, rozwiewając wszelkie wątpliwości dotyczące zasadności stosowania tego rodzaju sprzętu i przekonywać przedsiębiorców leśnych do ekonomicznego sensu zakupu sadzarki Startlas. Trzeba wziąć pod uwagę, że sadząc ok. 8 tys. sadz./8 godz. pracy, sadzarka zastępuje kilkunastu pracowników.

Maszyna od Startlas waży ok. 580 kg (co pozwala na połączenie z ciągnikiem o mocy już od 70 KM), ma długość 247 cm, szerokość 156 cm i wysokość 197 cm. Posiada w całości przezroczysty dach z poliwęglanu, który ułatwia pracę kierowcy ciągnika tj. cofanie i obserwację pracy sadzarki. Umożliwia także kontakt wzrokowy z osobami sadzącymi, co podnosi bezpieczeństwo i wydajność pracy. Opcjonalnie sadzarka może być fabrycznie wyposażona w dwie kamery przemysłowe i siedmiocalowy monitor.

Dzięki sprzedaży bezpośredniej i produkcji seryjnej ograniczającej koszty, sadzarka Startlas jest ciągle jedną z najtańszych na rynku.

Producent, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rynku w zakresie zmechanizowania wykaszania upraw, rozpoczął produkcję wykaszarki leśnej bijakowej z całkowicie mechanicznym napędem. Zmodernizowano pierwotny model, zastępując paski klinowe przekładniami zębatymi. To sprawiło, że nie ma już żadnych problemów z przeniesieniem napędu. Sprzedano już ponad 50 sztuk tej maszyny.

Artykuł sponsorowany

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.